

## Coraz więcej mieszkań

O tym, że powstaje coraz więcej mieszkań, pisze Gazeta Wyborcza, opierając się na komunikacie GUS. W 2005 roku o przeszło 30 proc. wzrosła w 2006 r. liczba rozpoczętych inwestycji mieszkaniowych - w ubiegłym roku zaczęto budowę prawie 138 tys. mieszkań. Jak zaznacza dziennik, ten wynik, choć o przeszło 30 proc. lepszy niż w roku 2005, wciąż nie jest na tyle dobry, żeby udało się wybudować 3 mln mieszkań w ciągu ośmiu lat. Optymizmem napawają także ubiegłoroczne dane dotyczące pozwoleń na budowę. Np. deweloperzy na ich podstawie będą mogli zbudować aż 74,5 tys. mieszkań, a to oznacza 69-procentowy wzrost.

GW pisze, że ta wiadomość powinna ucieszyć osoby planujące zakup własnych czterech kątów, bowiem rosnąca podaż mieszkań może spowolnić wzrost ich cen. Tymczasem bankowcy są coraz bardziej zaniepokojeni, bo konsekwencją wzrostu cen mieszkań jest spadek ich dostępności. Jak podaje Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego, pod koniec 2006 r. osoba mająca przeciętne zarobki mogła kupić za kredyt 46-metrowe mieszkanie, podczas gdy rok wcześniej - blisko 60-metrowe. Do tych wyliczeń uśredniono przeciętne ceny mieszkań z pięciu największych miast - donosi Gazeta.